

Pycha przegra, pokora zwyci??y

Czytania dzisiejsze prowadz? nas do korzeni naszej historii, ukazuj? nam grzech naszych prarodzc?w, a r?wnocze?nie przedstawiaj? nam perspektyw? naszego zbawienia. Z Ksi?gi Rodzaju dowiadujemy si?, ?e cz?owiek szcz??liwie usytuowany w ?rodku wspania?ego Edenu, zamiast by? wdzi?czny i odpowiada? na mi?o?? Boga, szanuj?c porz?dek przez Niego ustanowiony, s?ucha bardziej diab?a.

To nie do wiary. Jak mog?o si? to sta??

Diabe?, anio? pychy, potrafi? zaszczepli? w cz?owieku swoj? pych?. Podst?pnie podpowiedzia? cz?owiekowi, ?e mo?e sta? si? jak B?g. Przy tym wzbudzi? w nim nieufno?? do Boga insynuuj?, ?e zakazem jedzenia owocu B?g chce ograniczy? jego wolno??, by to uniemo?liwi?.

Cz?owiek wpad? w pu?apk? pychy i w ci?gu ca?ej swojej historii wpada zawsze w t? sam? pu?apk?. Czy dzisiaj cz?owiek nie chce sam ustala? co jest dobre i co z?e, relatywizuj?c dotychczasowe zasady moralne, prawa Boga i natury?

Przed rozpocz?ciem swojej publicznej dzia?alno?ci, Jezus przebywa? na pustyni czterdzie?ci dni, modli?c si? i poszcz?c. W ko?cu zjawi? si? diabe?. R?wnie? wobec Jezusa strategia diab?a si? nie zmienia. Jak w przypadku Adama i Ewy, diabe? kusi Jezusa, aby chcia? by? kim?. „*Je?li jeste? Synem Bo?ym, powiedz, ?eby kamienie sta?y si? chlebem*”. Po czterdziestu dniach postu Jezus by? g?odny. Diabe? nie przynosi mu chleba, lecz próbuje wzbudzi? w Jezusie pych?, by pokaza?, ?e sam potrafi sobie radzi?, przemieniaj?c kamienie w chleb.

„*Nie samym chlebem ?yje cz?owiek, lecz ka?dym s?owem, które pochodzi z ust Bo?ych*”. Pokarmem naszego ?ycia nie jest tylko chleb, a tym mniej ambicja. Prawdziwy pokarm to S?owo Bo?e, ?ycie s?owem Bo?ym, które uczy nas mi?owa? i by? pokornym.

„*Je?li jeste? Synem Bo?ym rzu? si? w d? – z naro?nika ?wi?tyni – bo anio?owie na r?kach nosi? Ci? b?d?...*”

By?aby to niez?a sensacja, gdyby ludzie z Jerozolimy zobaczyli cz?owieka, który rzuca si? z wysoko?ci oko?o dwudziestu metr?w i mi?kko l?duje na ziemi. B?d?c do tej pory nieznany, Jezus móg? sta? si? s?ynny. By?by od razu kim?.

„*Nie b?dziesz wystawia? na prób? Pana, Boga swego*”. B?g nie potrzebuje budzi? sensacji. To co On stworzy?, Jego dzie?a, mówi? o Nim wi?cej ni? ka?dy inny cud.

„*Dam Ci wszystkie kr?lestwa ?wiata, je?li upadniesz i oddasz mi pok?on*”. Tutaj diabe? zdradza si? i objawia swoje prawdziwe zamiary: sam chce by? kim?, chce konkutowa? z Bogiem, chce nawet, by B?g odda? mu pok?on.

„*Panu, Bogu swemu, b?dziesz oddawa? pok?on i Jemu samemu s?u?y? b?dziesz*”. Jezus przypomina, jakie jest zadanie ka?dego cz?owieka i anio?a. By? wdzi?cznym Bogu za Jego ogromn? mi?o?? i stara? si? szanowa? Jego porz?dek, ?y? wed?ug Jego przykaza?, przede

wszystkim miłoci do Niego, do bliźnich i do siebie nawzajem.

Wspaniałe są odpowiedzi Jezusa. Pokazuj nam, jak należy odpowiadać temu, który nas kusi: stawia go przed Bogiem.

Na pychę Jezus odpowiada pokorą. Bóg jest pokorny, ogromnie pokorny. Który wynalazca nie eksponuje siebie i nie reklamuje swojego dzieła? Bóg, Stwórca wszystkiego, co istnieje, pozostaje cichy i niewidoczny. To wielka pokora.

Żyjemy w czasach, w których świat stara się cięgle budzić w nas ambicje posiadania, używania, rzędzenia. To droga pychy.

Jezus również dzisiaj zaprasza nas do pójcia drogą zbawienia, drogą miłoci i pokory, podarowania, poświęcenia, służenia.

To Jego droga, jedyna słuszną, aby spotkać się z wszechmogącym, miłującym nas Bogiem, tu na ziemi i w wieczności.

ks. Roberto